

Odpowiedź na List otwarty w sprawie stygmatyzacji wsparcia udzielanego rodzinom w Polsce skierowany do Pana Władysława Kosiniaka-Kamysza Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

[pobierz plik .pdf](#)

MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
DEPARTAMENT POMOCY I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ  
ul. Nowogrodzka 1/3/5, 00 - 513 Warszawa, tel. + 48 22 66 11 277, fax. +48 22 66 11 276  
[www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl)

DPS-II.078.12.2015/JL  
L.dz.8885

Warszawa 18 listopada 2015 r.

Pan  
Paweł Wiśniewski  
Prezes Zarządu  
Janowskiego Stowarzyszenia  
Niesienia Pomocy  
„HUMANUS”

*Szanowny Panie Prezencie!*

W odpowiedzi na List otwarty w sprawie stygmatyzacji wsparcia udzielanego rodzinom w Polsce skierowany do Pana Władysława Kosiniaka - Kamysza ówczesnego Ministra Pracy i Polityki Społecznej uprzejmie dziękuję za podzielenie się refleksjami w tym zakresie.

Na wstępie warto podkreślić, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 18 i 71 wprost wskazuje, że instytucja rodziny jest objęta szczególną ochroną i opieką RP, a jej dobro Państwo ma obowiązek uwzględnić w swej polityce społecznej, zwłaszcza poprzez udzielanie szczególnej pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji społecznej co oznacza, że duży nacisk położony jest właśnie na działania pomocowe.

Zadania realizowane na podstawie ustawy o pomocy społecznej mają przede wszystkim na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwycięzenie trudnych sytuacji życiowych, których nie są w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości.

W celu wypełniania zadań ustawowych wraz z uchwaleniem pierwszej ustawy o pomocy społecznej zostały utworzone samorządowe jednostki organizacyjne - Ośrodki Pomocy Społecznej.

Pragnę podkreślić fakt, że na przestrzeni 25 lat obraz i zadania Ośrodków Pomocy Społecznej znacznie się zmieniły dostosowując je do obecnych warunków społeczno gospodarczych.

Obecnie Ośrodki Pomocy Społecznej to nie tylko placówki wypłacające świadczenia pieniężne a przede wszystkim miejsca, gdzie skupia się spektrum działań pomocowych oraz wspierających, aktywizujących, czy też rewitalizujących przestrzeń publiczną.

Priorytetowe znaczenie przy realizacji różnego rodzaju inicjatyw odgrywają pracownicy socjalni zatrudnieni w Ośrodkach, którzy są specjalistami i ekspertami w swojej dziedzinie, i to oni podejmują działania mające na celu przede wszystkim udzielanie kompetentnego wsparcia i pomocy, jak również inicjują integrację społeczności lokalnych.

W związku z powyższym postrzeganie Ośrodków Pomocy Społecznej przez pryzmat jedynie wypłaty świadczeń pieniężnych nie odzwierciedla faktycznego celu ich działania.

Realizując zadania pomocy społecznej Ośrodki Pomocy Społecznej kierują się ustaleniami przekazanymi przez Wojewodę - w zakresie zadań zleconych oraz przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w zakresie zadań własnych (art. 110 ust.2 i 3 ustawy o pomocy społecznej).

Poprzez zabranie głosu w tej dyskusji pragnę jednak zwrócić Państwa uwagę na następujące aspekty.

Wskazujecie Państwo, iż następuje stygmatyzacja rodzin poprzez łączenie usług pomocy społecznej z usługami oferowanym przez system wsparcia.

Podnosicie Państwo, że rodziny korzystające ze świadczeń pomocy społecznej cyt. „...niosą ze sobą багаż wstydu i upokorzenia, co w rezultacie prowadzi do rezygnacji ze zgłaszania się po jakąkolwiek pomoc i pozbawienie tych rodzin przysługujących im praw socjalnych”.

Czy zatem przeniesienie dystrybucji środków z jednostek organizacyjnych pomocy społecznej do innych podmiotów będzie stanowiło antidotum na biedę?

Czy osoby pozbawione środków do życia i korzystające z pomocy społecznej nie mają prawa do integracji z rodzinami korzystającymi jedynie z form wsparcia np. zasiłków rodzinnych?

Czy wyeliminowanie ze środowiska osób korzystających ze wsparcia - osób wykluczonych społecznie, posiadających środki finansowe poniżej kryterium dochodowego nie stanowi właśnie dyskryminacji tych osób?

Pozostawiam te pytania otwartymi...

Pragnę z całą stanowczością podkreślić, że korzystanie z usług pomocy społecznej, jak również z systemu wsparcia nie upokarza, nie pozbawia godności.

Obecnie Ośrodki Pomocy Społecznej to nie tylko placówki wypłacające świadczenia pieniężne a przede wszystkim miejsca, gdzie skupia się spektrum działań pomocowych oraz wspierających, aktywizujących, czy też rewitalizujących przestrzeń publiczną.

Priorytetowe znaczenie przy realizacji różnego rodzaju inicjatyw odgrywają pracownicy socjalni zatrudnieni w Ośrodkach, którzy są specjalistami i ekspertami w swojej dziedzinie, i to oni podejmują działania mające na celu przede wszystkim udzielanie kompetentnego wsparcia i pomocy, jak również inicjują integrację społeczności lokalnych.

W związku z powyższym postrzeganie Ośrodków Pomocy Społecznej przez pryzmat jedynie wypłaty świadczeń pieniężnych nie odzwierciedla faktycznego celu ich działania.

Realizując zadania pomocy społecznej Ośrodki Pomocy Społecznej kierują się ustaleniami przekazanymi przez Wojewodę - w zakresie zadań zleconych oraz przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w zakresie zadań własnych (art. 110 ust.2 i 3 ustawy o pomocy społecznej).

Poprzez zabranie głosu w tej dyskusji pragnę jednak zwrócić Państwa uwagę na następujące aspekty.

Wskazujecie Państwo, iż następuje stygmatyzacja rodzin poprzez łączenie usług pomocy społecznej z usługami oferowanymi przez system wsparcia.

Podnosicie Państwo, że rodziny korzystające ze świadczeń pomocy społecznej cyt. „...niosą ze sobą багаż wstydu i upokorzenia, co w rezultacie prowadzi do rezygnacji ze zgłaszania się po jakąkolwiek pomoc i pozbawienie tych rodzin przysługujących im praw socjalnych”.

Czy zatem przeniesienie dystrybucji środków z jednostek organizacyjnych pomocy społecznej do innych podmiotów będzie stanowiło antidotum na biedę?

Czy osoby pozbawione środków do życia i korzystające z pomocy społecznej nie mają prawa do integracji z rodzinami korzystającymi jedynie z form wsparcia np. zasiłków rodzinnych?

Czy wyeliminowanie ze środowiska osób korzystających ze wsparcia - osób wykluczonych społecznie, posiadających środki finansowe poniżej kryterium dochodowego nie stanowi właśnie dyskryminacji tych osób?

Pozostawiam te pytania otwartymi...

Pragnę z całą stanowczością podkreślić, że korzystanie z usług pomocy społecznej, jak również z systemu wsparcia nie upokarza, nie pozbawia godności.